

ARMATA 130 MM W OGNIU

Niemiecki koncern Rheinmetall Defence opublikował nagranie prezentujące demonstrator technologii czołgu podstawowego uzbrojony w nową armatę gładkolufową kal. 130 mm. Co zaskakujące bazową konstrukcją wykorzystaną w tym celu nie okazał się niemiecki Leopard 2, a brytyjski Challenger 2, którego najnowszy wariant propozycji modernizacji skierowanej dla British Army ujawniono ledwie dwa tygodnie wcześniej.

Zaprezentowany na nagraniu demonstrator technologii dalece różni się od prezentowanej wcześniej demonstratora modernizacji Challengeera 2 przygotowanej przez spółkę Rheinmetall. Główny zakres zmian dotyczy wieży, która jest wyraźnie większa od bazowej przy jednoczesnym zachowaniu podobieństwa wizualnego. Zwiększenie jej rozmiaru nastąpiło w wyniku dołożenia modułów opancerzenia dodatkowego w przedniej części wieży i na jej bokach (o kształcie zbliżonym do tych znanych z demonstratora MBT Evolution) oraz modyfikacji niszy wieży, która została znacząco powiększona w celu dostosowania do nowej amunicji kal. 130 mm, która jest o wiele dłuższa od dotychczas używanej klasycznej amunicji kal. 120 mm.

Czytaj też: [Rheinmetall prezentuje 130 mm armatę czołgową nowej generacji](#)

Główną "gwiazdą" najnowszego materiału wideo zaprezentowanego przez niemiecką spółkę jest bez wątpienia nowa armata czołgowa kal. 130 mm. Konstrukcja ta została opracowana z myślą o zastąpieniu obecnie wykorzystywanej jako standardowe uzbrojenie większości zachodnich czołgów podstawowych III generacji armaty czołgowej Rh 120 (w dwóch różnych wariantach długości L/44 i L/55) kal. 120 mm oraz ich licencyjnych wersji. Dodatkowo armata ta mogłaby zostać wykorzystana potencjalnie w finalnych programach modernizacji różnych modeli obecnych czołgów podstawowych oraz nowe uzbrojenie ich przyszłych następców.

Po raz pierwszy informacje o prowadzeniu prac nad nową armatą czołgową Rheinmetall ujawnił w listopadzie 2015 roku. Publicznie demonstrator armaty czołgowej nowej generacji spółka zaprezentowała m.in. na targach AUSA 2019 w USA. W rozwoju nowej konstrukcji najprawdopodobniej wykorzystano zdobyte wcześniej doświadczenia z opracowywania na przełomie lat 80 i 90 nowej armaty czołgowej kal. 140 mm, której projekt została jednak ostatecznie i definitywnie zarzucony. Impulsem do wznowienia prac nad nową armatą czołgową było z pewnością z jednej strony zwiększające się nieustannie poziom ochrony balistycznej najnowszych konstrukcji i wersji ciężkich wozów bojowych, a z drugiej wyczerpujący się potencjał modernizacyjny istniejących obecnie efektorów.

Czytaj też: [Rheinmetall pokazuje przyszłość Leoparda 2. Armaty 130 mm](#)

Jak dotąd Rheinmetall nie ujawnił zbyt wiele informacji na temat swojej najnowszej konstrukcji. Nowa armata kal. 130 mm ma mieć lufę o długości 51 kalibrów (663 mm) i masę ok. 3000 kg (bez elementów mocujących w wieży). Ma być także zasilana zupełnie nową rodziną amunicji, która charakteryzuje się znacznie większymi rozmiarami i masą od klasycznej amunicji kal. 120 mm i z tego powodu wymaga zastosowania automatu ładowania. Według deklaracji w czasie prowadzonego szeregu wstępnych badań i testów, w tym próbnych strzelań prowadzonych do celów - współczesnych wozów bojowych nowa konstrukcja miała udowodnić znaczącą przewagę nad najnowszą wersją klasycznej armaty gładkolufowej kal. 120 mm - L55A1. Nowa armata kal. 130 mm ma w przyszłości stać się głównym uzbrojeniem czołgu podstawowego nowej generacji opracowywanych w ramach francusko-niemieckiego programu Main Ground Combat System (MGCS), który ma zastąpić obecnie używane w obu armiach czołgi podstawowe AMX-56 Leclerc i Leopard 2.